

Uczestnicy pierwszej eskapady śladami Kolei Północnej Arcyksięcia Ferdynanda w Chełmku w minioną środę pokonali dziesięciokilometrową trasę. Podczas wędrówki natrafili na wiele zachowanych śladów po budowniczych żelaznego traktu.

Przy torze, po torze, przez most...

19-osobowa grupa wyruszyła po godz. 9 sprzed siedziby Miejskiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Chełmku. Kilka osób skorzystało z możliwości wypożyczenia kijków do nordic walking. Jak się niedługo później okazało, kijki bardzo się przydały.

Trasa wiodła leśnymi ścieżkami, w pobliżu nasypu kolejowego, wykonanego w połowie XIX wieku.

Było błoto i rowy z wodą

Wszyscy, ostrzeżeni wcześniej przez organizatorów, mieli dobre buty. I dobrze. Nie dość bowiem, że teren był podmokły i czasem błoto sięgało kostek, to parokrotnie trzeba było przeprować się przez głębokie rowy z wodą. Jakże przydatne okazały się wtedy kijki do nordic walking...

Jednym z najcenniejszych, napatkanych zabytków kolejnictwa był zachowany w bardzo dobrym stanie niewielki słup, niemal wrosnięty w drzewo. Nie wiadomo na razie, czy jest to słup rozgraniczający własność kolei i lasów, czy też słup kilometrażowy.

Wspaniale prezentowały się także przepusty w kolejowym nasypie wykonane z kamienia.

Chwila odpoczynku i dalej w drogę

Przed półmetkiem wyprawy, w Podkomorku, na wszystkich czekała miła niespodzianka. Na stole obok termosów z kawą i herbatą czekał na strudzonych wędrówką chleb z wiejskim smalcem i drożdżowe ciasto przyrządzone przez Alicję Klimę.

Wzmocnieni turyści ruszyli w dalszą drogę. Kierunek - stacja Gorzów Chrzanowski.



Uczestnicy pierwszej eskapady śladami Kolei Północnej Arcyksięcia Ferdynanda w Chełmku

Podczas licznych postojów o tym, jak funkcjonowała kolej przed wojną opowiadali Halina Hebda i Roman Witkowski - oboje doskonale pamiętający tamte czasy. Budowę geologiczną gruntu przybliżał Marek Szuwarzyński. O swojej pasji opowiadali też nastoletni miłośnicy kolei z Chrzanowa - Kacper Groń i Krzysztof Brandys.

Koniec na peronie

Droga powrotna wiodła z drugiej strony nasypu kolejowego przez Swinną, gdzie pierwotnie znajdował się przystanek kolejowy w Gorzowie.

Chwilę później można było podziwiać doskonale zachowany kamień kilometrażowy z czasów II wojny światowej.

Po godz. 14 miłośnicy historii weszli na peron stacji Chełmek Fabryka zamykając tym samym podróżnicze koło.

- Ekspedycja poznawcza śladami Kolei Północnej Arcyksięcia Ferdynanda za nami. Niewykluczone, że w przyszłości na tej trasie, którą pokonaliśmy, powstanie ścieżka przyrodniczo-historyczna - zdradził Waldemar Rudyk, pomysłodawca przedsięwzięcia i dyrektor MOKSiR w Chełmku.

Chwilę później można było podziwiać doskonale zachowany kamień kilometrażowy z czasów II wojny światowej.

Po zakończeniu wyprawy powiedzieli: Kacper Groń, miłośnik kolei z Chrzanowa

- Wycieczka była bardzo udana. Odkryliśmy wiele relikwii kolei. Dla mnie najciekawszy był słupek graniczny lasów i kolei z czasów Franciszka Ferdynanda. Zaciekawili mnie też piękne wiadukty na tej trasie. W trakcie wyprawy robiłem wiele zdjęć. Można będzie je zobaczyć w internecie na chrzanowskim portalu kolejowym.

Krzysztof Brandys, miłośnik kolei z Chrzanowa

- Bardzo dużo się dowiedziałem. Nawet szukając w internecie nie znalazłem takich informacji, jakie tutaj przedstawiono. Nie dość że wycieczka była bardzo przyjemna, to również bardzo pouczająca.

Geolog Marek Szuwarzyński

- Pierwsza sprawa to kontakt bezpośredni z obiektami historycznymi. Żyjemy w kraju, w którym zażytek to kościół lub zamek, a historia to wojna. Tymczasem historia to jest codzienne życie związane z budową tej kolei, jej funkcjonowaniem i skutkami jej funkcjonowania. To również ciekawy obiekt kulturowy i element krajobrazu. I bardzo dobrze, że ktoś się tym zainteresował. Druga sprawa, która mi leży na sercu, to ochrona pamiątek historycznych. Trzeba je chronić, bo za chwilę może się okazać, że ich już nie będzie.

Emerytowana nauczycielka Halina Ptańska

- Przechodziłam tą trasą wielokrotnie, ale nie zwracałam takiej uwagi na pomniki przyrody i elementy historyczne kolei. Zaczynałam pracę w Gorzowie, więc gdy się spóźniłam na pociąg, wracałam na piechotę. Była to dla mnie swego rodzaju podróż sentymalna. Chciałabym żeby takie wycieczki organizowano przynajmniej raz w tygodniu.

Oprócz tego spotkałam swoich uczniów i uczennice. Mogłam z nimi pogwarzyć i wspominać.

Piotr Tarczyński

reklama

Centrum pięknej i zdrowej sylwetki



Seria zabiegów z Body Space powoduje uczucie ciepła w nogach, poprawia wygląd skóry i zmniejsza tkankę tłuszczową

Promocyjne ceny 2 maja

W chrzanowskim klubie „Las Palmas” wszystkie panie mogą poprawić kondycję i urodę. Od niedawna klientki mogą korzystać z rewelacyjnego urządzenia Body Space, likwidującego tkankę tłuszczową i cellulit. Dostępna jest także dobrze wyposażona siłownia oraz solarium. Dużym wzięciem cieszą się zajęcia fitness, tańca towarzyskiego, latino lady, czy jogi. Od niedawna prowadzone są zajęcia z Tai Chi. To starożytny system gimnastyczny, usprawniający ciało, umysł i ducha. W atrakcyjnych cenach w klubie można nabyć miesięczne karnety. Często organizowane są promocje.

Najbliższa promocja już 2 maja. Tylko w tym dniu klientki mogą liczyć na duże zniżki. Za półgodzinne ćwiczenie na Body Space trzeba będzie zapłacić nie 25 zł, ale tylko 15 zł. Cena wstępu na siłownię zostanie obniżona z 9 zł na 5 zł. Za minutę spędzoną w solarium zamiast 1,20 zł klientki zapłacą tylko 1 zł. Zapraszamy!

Klub „Las Palmas”

Chrzanów Rynek 2,
tel. (032) 627-60-91, kom. 662 271 903

Czynny od poniedziałku do soboty
od godz. 8.00 do 21.00
w niedziele od godz. 12.00 do 20.00

Akademia Urody zaprasza

SunFX - BEZPIECZNA I PROFESJONALNA OPALENIZNA W SPRAY'U

SunFX TO NAJNOWSZA TECHNOLOGIA W PROFESJONALNYM OPALANIU PRZY UŻYCIU SPRAY'U. ZADZIWIĄJĄCE NATYCHMIASTOWE WYNIKI. ZABIEG NA PEŁNE CIAŁO W CIĄGU 5-10 MINUT. DZIAŁA NA WSZYSTKIE RODZAJE SKÓRY, NAWET BARDZO JASNE I WRAŻLIWE KARNACJE. MOŻNA GO STOSOWAĆ WRAZ Z TRADYCYJNYM OPALANIEM I SOLARIUM.

Jak działa system opalający SunFX?

Niezwykle rozwiązanie opalające SunFX jest stosowane profesjonalnie w prywatnych gabinetach przez wyszkolony personel. Zajmuje to około 5-10 minut. Stosując je osoba uzyska natychmiast naturalnie wyglądającą opalenizną, która będzie utrzymywała przez następne 5 do 12 godzin.

Czy SunFX jest bezpieczny w użyciu?

Ekskluzywnie rozwiązanie SunFX jest uważane w świecie za jedno z najbardziej wyrafinowanych. Unikalna kombinacja mineralnych środków brązujących oraz zatwierdzonego kosmetycznego czynnika opalającego DHA dają naprawdę niezwykle efekt opalający. Produkt nie zawiera alkoholu, olejków, perfum, ani potencjalnie szkodliwych chemikaliów czy środków konserwujących.

Jak długo utrzymuje się opalenizna SunFX?

Można oczekiwać, że opalenizna SunFX będzie utrzymywała się do 7 dni w zależności od rodzaju skóry oraz sposobu przygotowania się. Regularne nawilżanie przedłuży czas utrzymywania się opalenizny.

Jak dobre są wyniki stosowania SunFX?

SunFX nadaje skórze wyrazistą i naturalnie wyglądającą opaleniznę. W rzeczywistości, w wielu przypadkach efekt opalający SunFX może być lepszy niż słoneczny czy uzyskany w solarium.

Polecamy również GLOW ALL OVER - linia kosmetyczna SunFX do pielęgnacji ciała. Preparaty, które pomogą przedłużyć czas opalenizny.

- Żel do mycia ciała
- Balsam nawilżający do ciała
- Spray opalający
- Masło do ciała
- Peeling do ciała
- Balsam rozświetlający do ciała

SunFX stworzone z myślą o Tobie
Niesamowita opalenizna
Naturalny brąz
Równomierny kolor
Bez alkoholu, perfum i konserwantów

AKADEMIA URODY
32-500 CHRZANÓW, UL. 3 MAJA 9
TEL. 032-753-96-55



dachbud+ NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

firma handlowa Igor Kotela

POKRYCIA DACHOWE

- ❑ blachy dachówkowe
- ❑ blachy trapezowe
- ❑ rynny (pcv, metalowe)
- ❑ okna, folie dachowe
- ❑ gonty bitumiczne

CHRZANÓW
ul. Oświęcimska 90
(OBOK KOMINKÓW TIM)
tel. 032 754 16 00
kom. 0504 042 160

EXTRA PROMOCJA

blachodachówka i trapez
już od 21.50 brutto

